

Czytadełko

Czasopismo uczniów Szkoły Podstawowej w Grudnej Górnej



W tym numerze:

Z wizytą w gimnazjum	3
Dzień Mamy w naszej szkole	4
Czary mary	5
Najsympatyczniejsi uczniowie	6
Szkolny kuchcik	10
Zagadki	8
Krzyżówki	12

czerveniec
2009

Głos redaktora naczelnego

Drodzy czytelnicy!

Z przykrością muszę stwierdzić, że jest to ostatni numer naszego „Czytadetka” w tym roku szkolnym, a także „głos redaktora” mojego autorstwa. Zbliża się koniec roku szkolnego. Pojedziemy na wakacje, zwiedzimy wiele ciekawych miejsc. Na pewno będą także tacy uczniowie, którzy zostaną w domu. Z myślą właśnie o tych dzieciach, które zostaną w domu, przygotowaliśmy specjalne i ostatnie wydanie naszej gazetki. Będzie ona obfitowała w wiele atrakcji. Po raz pierwszy w tym roku szkolnym, w „Czytadetku” znajdują się dwie krzyżówki. Są też zagadki, a nawet przystawia na miesiąc czerwiec. Uważam, że warto przeczytać te przystawia, gdyż przekazują nam one wizje ludzi, którzy je wymyślili. W naszej gazetce nie może też zabraknąć rebusów i kawatów, które rozbawią was do łez. 27 maja do naszej szkoły przybył ksiądz Paweł Żurowski, misjonarz, który odpowiadał nam na pytania zadawane na temat Boliwii, w której przebywa. Oglądaliśmy też krótkometrażowy film, na którym było ukazane życie codzienne w tamtych terenach, ludność oraz kultura i tradycje. O tym bardzo ważnym i niezapomnianym dla uczniów spotkaniu również możecie przeczytać w tym małym egzemplarzu. W maju, w naszej szkole miały miejsce różne wydarzenia. Jednym z nich był przyjazd iluzjonisty „Havis”, który przedstawiał dzieciom różne „cuda”. Oczywiście w niektórych zabawach uczestniczyli nasi uczniowie, najczęściej ci, którzy byli chętni do zademonstrowania na nich sztuczki. 28 maja moja klasa, czyli klasa VI, wybrata się do Siedlisk-Bogusz na tzw. Dni Otwarte, na których mogliśmy zwiedzać naszą przyszłą szkołę i dowiedzieliśmy się o niej sporo ciekawych rzeczy. W tym samym dniu przyszły wyniki z testu kompetencji, którego klasa VI napisała 2 kwietnia. Wyniki okazały się być bardzo dobre, nie spadliśmy niżej. Jesteśmy ciągle na 7 staninie, co wywołało u nas ogromną radość. O tych wydarzeniach możecie przeczytać w gazetce.



Mam nadzieję, że bardzo spodoba się wam ostatni i bardzo wyjątkowy dla nas-redaktorów numer gazetki. Życzymy miłych wakacji i niezapomnianych przygód!!

Red.Nacz. Paulina Świsłak

Z życia szkoły

Zawody w ringo

18 maja (w poniedziałek) dziewczyny z klasy 4, 5 i 6 pojechały na zawody w ringo (oczywiście nie wszystkie). Zawody te odbywały się w Kamienicy Górnej. Autobus przyjechał po nas o dziewiątej trzydzieści. W zawodach tych brały udział szkoły z: Grudnej Górnej, Gorzejowej, Kamienicy Górnej, Smarżowej oraz z Siedlisk Bogusz.

Pierwszy mecz zagrałyśmy z gospodarzami czyli z Kamienicą Górną. Poziom gry był bardzo wysoki. W pierwszym i drugim secie niedużo nam brakło do zwycięstwa. Niestety mecz przegrałyśmy. Pierwsze i zaszczytne miejsce w tych zawodach zdobyła Kamienica Górna. Na drugim miejscu uplasowały się uczennice ze Szkoły Podstawowej w Smarżowej. Trzecie miejsce należało do dziewczyn z naszej szkoły. Najbardziej niemile widziane czwarte miejsce należało do reprezentantek ze szkoły z Siedlisk Bogusz, a kolejne miejsce zajęła szkoła w Gorzejowej.

Nagrody, które zdobyłyśmy na tych zawodach to dwa ringa oraz dyplom. Około godziny trzynastej wróciłyśmy do naszej szkoły. Gratuluje miejsca na podium. Myślę, że zdobycie trzeciego miejsca nie jest takie złe. A wy jak myślicie?



Edyta Łazowska

Spartakiada 2009

21 maja odbyła się międzyszkolna spartakiada na stadionie GOSiR w Brzostku. Uczestniczyło w niej 10 szkół. Dzieci brały udział w takich konkurencjach jak: dwa ognie-klasa IV, 4 x 100 m ze skakanką, piłka do kapitana, bieg na 600 m dziewczyn i bieg na 1000-m chłopców.

W biegu na 1000 m uczeń naszej szkoły, Kamil Wierzbicki zajął II miejsce. Gratulujemy mu tego wyniku! We wszystkich konkurencjach wygrała Szkoła Podstawowa w Brzostku, a nasza szkoła zdobyła IX miejsce.

Grzegorz Kocaba

Z wizytą w gimnazjum

Dnia 28 maja 2009 roku w szkole w Siedliskach Bogusz odbyły się tzw. „dni otwarte”, na które zostaliśmy zaproszeni. Tego dnia wszystkie klasy VI z pobliskich miejscowości pojechały na nie. Ze szkoły wyjechaliśmy o godzinie 9.30. Po 15 minutach jazdy byliśmy na miejscu. Zostaliśmy bardzo miło przywitani przez dyrektora pana Stanisława Wojtowicza oraz jego za-

(Ciąg dalszy na stronie 4)

stępce, pana Krzysztofa Dziedzica. Pan dyrektor poinformował nas o działaniach i planach szkoły, do której w najbliższych trzech latach będziemy uczęszczać. Następnie odbyły się występy artystyczne uczniów zespołu szkół. Po nich zostaliśmy podzieleni na grupy. Pierwsza grupa udała się do klasy chemicznej, w której z wielką ciekawością obserwowaliśmy różne doświadczenia, wykonywane przez pana nauczyciela. W tym czasie druga grupa zwiedzała



szkołę. Po godzinie grupy się zmieniły. Następnie zostaliśmy zaproszeni na obiad. Po obiedzie braliśmy udział w różnych quizach przygotowanych przez uczniów tamtej szkoły. Wszyscy świetnie się bawili. Każdy był wesoły i zadowolony ze wspólnie spędzonych chwil. Na pamiątkę każdy uczeń dostał drobny upominek, którym był notesik. Poznaliśmy wiele kolegów i koleżanek, z którymi być może będziemy chodzić do jednej klasy. Myślę, że w takiej szkole będziemy się czuć dobrze i bezpiecznie.

Niestety nic nie trwa wiecznie. O godzinie 13.00 wróciliśmy do szkoły.

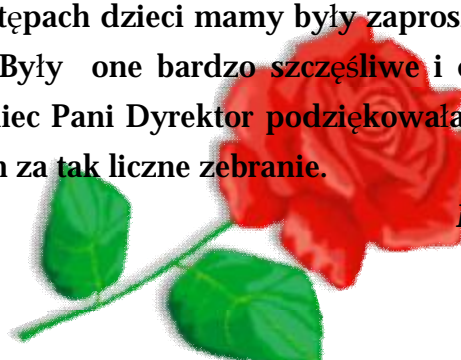
Justyna Smoczyńska

Dzień Mamy

29 maja 2009 roku w naszej szkole odbyła się bardzo uroczysta akademia z okazji Dnia Mamy, które powinno być obchodzone 26 maja. Na tę okazję zostały przygotowane przez uczniów różne ciekawe i wzruszające wiersze oraz piosenki. Do szkoły przybyło bardzo dużo mam. Kilka dni przed akademią dla wszystkich mam były wydrukowane zaproszenia, które udekorowały i wręczyły mamom dzieci. Mamy do szkoły przyszły trochę wcześniej.

Uroczysta akademia rozpoczęła się o godzinie 12⁰⁰. Uczniowie bardzo się starali, aby wszystko było dobrze zrobione. Recytowali piękne wiersze. Uczeń klasy szóstej nawet przygrywał melodię do piosenek na szkolnym instrumencie. Na koniec uczniowie wszystkim mamom zaśpiewali popularne „Sto lat”. Później każdy podszedł do swojej mamy z kwiatami i z życzeniami

Po występach dzieci mamy były zaproszone na skromny poczęstunek.. Były one bardzo szczęśliwe i dumne ze swych dzieci. Na koniec Pani Dyrektor podziękowała uczniom za występ, a mamom za tak liczne zebranie.



Kamil Wierzbicki

Czary... mary...

W piątek 29 maja przyjechał do naszej szkoły magik. Kilka dni wcześniej na korytarzu wisiały plakaty o jego występach, sztuczkach oraz charakterze występów. Niestety nie wszyscy go oglądali.

Iluzjonista pokazywał niesamowicie ciekawe rzeczy, jakich my nie możemy zrobić. Jego sztuczki były bardzo wciągające. Do niektórych numerów potrzebował ochotników. Było dużo śmiazków, którzy chcieli wystąpić. Każdy chciał się poczuć jak prawdziwy czarodziej. Jednak gdyby cała szkoła chciała wystąpić iluzjoniście zabrakło by pomysłów w głowie na sztuczki. Magik przeprowadzał z uczniami różne programy jak np.: wizyta w banku. Z niektórych numerów wszyscy się śmiali, ale było dużo osób, którzy patrzyli z podziwem na magika.

Cały program trwał około 40 minut. Na koniec magik pożegnał się ze wszystkimi zgromadzonymi na holu. Możliwe, że jeszcze kiedyś ten magik zjawi się w naszej szkole. Jeżeli tak się stanie to miejmy nadzieję, że jego występ będzie nieco dłuższy

Aneta Nykiel



Kolorowanka

Najsympatyczniejsi uczniowie

28 maja odbyło się głosowanie najsympatyczniejszej koleżanki i kolegi z klas IV-VI. Jak przebiega to głosowanie? Każdy kto chce zagłosować musi to zrobić na specjalnie przygotowanych kartach do głosowania. Karty te wcześniej przygotowują uczniowie na zajęciach kółka informatycznego. Wybieramy dwie osoby: dziewczynę i chłopaka, które w ostatnim miesiącu okazali się najbardziej lubianymi. Karty wrzucamy do specjalnego pudełeczka, po czym wyznaczone osoby podliczają głosy. Po raz pierwszy zdarzyło się, że kilku uczniów otrzymało taką samą liczbę głosów. Dogrywka była pomiędzy dwiema siostrami Patrycją i Pauliną Świstak jak również pomiędzy Grzegorzem Szelą a Kamilem Kuczkiem.

Najbardziej lubianą koleżanką w tym miesiącu została Patrycja Świstak z klasy IV, natomiast najfajniejszym chłopakiem został Kamil Kuczek z klasy V. Poniżej przedstawiam Wam drodzy czytelnicy króciutkie wywiady z tymi osobami.

Wywiad z Patrycją Świstak— najsympatyczniejszą koleżanką



1. Jaka jest dokładna data Twojego urodzenia?

P: 12.03.1998 r.

2. Czy w naszej szkole jest taka osoba, która Ci imponuje?

P: Nie, nie ma takiej osoby.

3. Jakie są Twoje zainteresowania?

P: Gotowanie.

4. Co myślisz o naszej szkole?

P: W naszej szkole jest bardzo przyjemnie.

5. Co lubisz robić w wolnym czasie?

P: W wolnym czasie lubię grać w ringo.

6. Jaki jest Twój ulubiony przedmiot szkolny?

P: Moim ulubionym przedmiotem jest informatyka.

7. Kim chciałabyś zostać w przyszłości?

P: W przyszłości chciałabym zostać fryzjerką.

8. Czy nauka sprawia Ci wiele trudności?

P: Nie, nauka nie sprawia mi wielu trudności.

9. Czy domyślasz się, kto na Ciebie głosował?

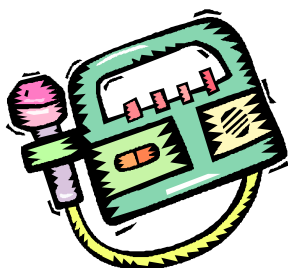
P: Tak, domyślam się.

10. Wymień swoich najlepszych przyjaciół.

P: Wszyscy z mojej klasy.

11. Jaki jest Twój ulubiony kolor, zwierzę, film?

P: Kolor-niebieski, zwierzę- ryba, film- „Historia Kopciuszka”.



Dziękuję za wywiad i gratuluje tytułu!

Aneta Nykiel

Wywiad z Kamilem Kuczkiem— najsympatyczniejszym kolegą

1. Jaka jest dokładna data Twojego urodzenia?

K: Moja dokładna data urodzenia to 22.05.1997r.

2. Czy w naszej szkole jest taka osoba, która Ci imponuje?

K: Tak, w naszej szkole jest taka osoba. Tą osobą jest Mateusz Wojtowicz.

3. Jakie są Twoje zainteresowania?

K: Moje zainteresowania to: piłka nożna, przyrządzanie różnych dań, jazda rowerem.

4. Co myślisz o naszej szkole?

K: Nasza szkoła jest bardzo fajna, wszyscy się w niej znamy i jest w niej wesoło.

5. Co lubisz robić w wolnym

czasie?

K: W wolnym czasie bardzo lubię jeździć na rowerze.

6. Jaki jest Twój ulubiony przedmiot szkolny?

K: Moim ulubionym przedmiotem jest wych. fizyczne, ponieważ ćwiczymy na lekcjach i gramy w różne sporty.

7. Kim chcesz zostać w przyszłości?

K: W przyszłości chciałbym zostać strażakiem, ponieważ pragnę ratować ludzi, którzy byliby w niebezpieczeństwie i gasić pożary.

8. Czy nauka sprawia Ci wiele trudności?

K: Nauka czasami sprawia mi wiele trudności, a czasem nie. Zależy to od zadania.

9. Czy domyślasz się, kto na Ciebie głosował?

K: Tak, domyślam się.

10. Wymień swoich najlepszych przyjaciół.

K: Moimi przyjaciółmi są: Mariusz Andreasik, Mateusz Wojtowicz, Konrad Bilkowski, Damian Gleń, Kamil Gleń, Piotr Wstawski, Agata Majewska, Justyna Kędzior, Klaudia Proskuska, Aneta Nykiel, Magda Gąsior, Paulina Świstak, Piotr Nykiel, Kamil Wierzbicki.

11. Jaki jest Twój ulubiony kolor, zwierzę, film?

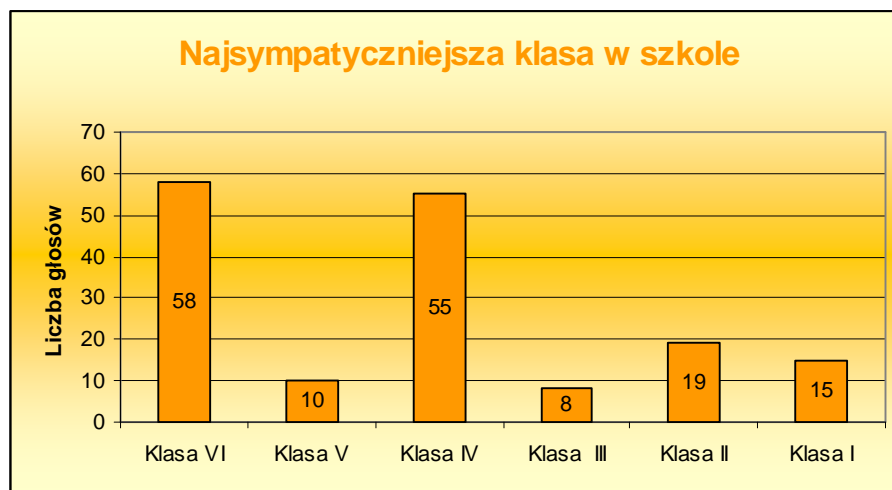
K: Ulubiony kolor- zielony, zwierzę- pies, film- „Ranczo”.

Dziękuję za wywiad

Aneta Nykiel

Najsympatyczniejsza klasa w szkole

Uczniowie naszej szkoły (ale i nie tylko) mogli również głosować na najsympatyczniejszą klasę w szkole. Oddano 165 głosów. Obserwując wyniki sondy można było stwierdzić, rywalizację pomiędzy dwiema klasami. Wynik przedstawione są na wykresie.



Zagadki

Jest na łodzi, jest na statkach.
Dodaj mu literę z przodu,
a otrzymasz nazwę kwiatka,
który się nie boi chłodu. ...
(aster)

Zgadnij, w jakich kwiatach
można znaleźć brata?...
(bratki)

Pośród łąnów żyta błękitem
zakwita. ...
(chaber)

Kwiaty smutne, choć wspa-
niałe, żółte, złote, fioletowe,
groby bliskich ozdabiają w
ciemne dni listopadowe. ...
(chryzantemy)

Mogą być duże i głośno biją-
ce. Mogą być małe i pachną-
ce. ...
(dzwonki)

Tuż przy ziemi niziutko, płat-
ki z łodyżką krótką. Fioleto-
we, wesołe, bo to przecież...
(fiołek)

Lubię ciepło, lubię słońce,
Gdy w doniczce siedzę. I
mam bardzo ostre kolce,
Choć nie jestem jeżem....
(kaktus)

Szczęści przynosi, gdy ma
cztery

listki, jaka to roślina? To jest...
(koniczyna)

Dobrze ją znamy z prześlicz-
nej woni, kwitnie dzwonka-
mi, chociaż nie zadzwoni. ...
(konwalia)

Kolorowe, pachnące, w ogro-
dzie czy na łące, chętnie je
zbieramy na bukiet dla ma-
my. ...
(kwiaty)

Są doniczkowe, są cięte, w
pąkach lub rozwinięte. Kolo-
rowe główki mają, każdemu
się podobają. ...
(kwiaty)

Kwitnie latem niebiesko, ale
na jesieni w białe płótno się
zmieni. ...
(len)

Rośnie nad potoczkiem, pa-
trzy żółtym oczkiem, przypo-
mina skromnie – nie zapo-
mnij o mnie. ...
(niezapominajka)

Jeszcze wszystko uśpione,
jeszcze nic nie rośnie, a on
śnieg przebija i mówi o wio-
śnie. ...
(przebiśnieg)

Wszyscy o niej mówią, że

kwiatów królowa. Bywa pą-
sowa, biała i różowa. ...
(róża)

Miła niespodzianka, kwitnie
już...
(sasanka)

Wietrzyk wiosnę niesie, cie-
płe są już ranki. A za wioską
w lesie zakwitły...
(sasanki)

Ciągle jeszcze jest mu chłod-
no, a najgorsze są noce i ran-
ki. Więc czyż można się dzi-
wić, że ubrały się w futra ...
(sasanki)

Wyrósł na drodze na jednej
nodze. Wygląda jak słońce,
ma ziarenek tysiące. ...
(słonecznik)

Różowa, krótka spódniczka
stoi jak baletniczka na jednej
nóżce na główce żółty wianu-
szek...
(stokrotka)

Na zielonej łące kwitnie ich
tysiące. W swej nazwie sto
mają, jak się nazywają?...
(stokrotka)

Magdalena Gąsior

CZY WIESZ, ŻE...

Ryby nigdy nie zamykają oczu - po prostu nie mają powiek. Dotychczas znanych jest ponad 20.000 gatunków ryb. Przy czym wieloryby i delfiny, mimo ludzaco podobnego wyglądu i sposobu życia, nie są rybami tylko ssakami. Tak samo jak u ludzi, ich potomstwo żywi się mlekiem matki.



Największą żyjącą obecnie rybą na świecie jest **rekin** wielorybi. Osiąga długość do 18 m długości i ciężar ponad 15 ton! Dla porównania słoń afrykański osiąga wagę do 6 ton. Przy całym swym ogromie **rekin** wieloryby jest bardzo łagodny, żywi się wyłącznie planktonem.

Ryby zwane pielęgnicami, aby zapewnić ochronę swojemu potomstwu, trzymają je w pysku. Maluchy mogą swobodnie sobie pływać, a gdy pojawia się niebezpieczeństwo mama otwiera pysk wpuszczając je do środka. Właśnie temu zachowaniu zawdzięczają swoją nazwę.

Pewne ryby zamieszkujące oceany strefy tropikalnej (remory), aby ułatwić sobie życie, zazwyczaj pływają "na doczepkę". Zamiast płetwy grzbietowej mają specjalną przyssawkę, za pomocą której doczepiają się do innych dużych morskich zwierząt takich jak rekiny, płaszczyki i inne ryby, a także wieloryby i żółwie. Przy okazji żywią się odpadkami z ich posiłków.



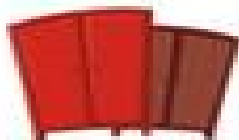
Ojczyzna karpia to słodkie wody Chin i Japonii. Chińczycy znali i hodowali karpie już ponad 5000 lat p.n.e., czyli tysiące lat przed tym, nim pojawiły się one w Europie. Za czasów sławnej dynastii Tang **karp** został nawet uznany za świętą rybę. Karpie dożywają 45 lat, osiągają wagę 35 kg i długość 120 cm. To od karpia wywodzą się złote rybki i wiele innych ozdobnych gatunków ryb.

5 maja obchodzi się w Japonii święto Dziecka.

Patrycja Świstak



N C



F=T



SŁOŃ



NA



R=Z K

Hasło:

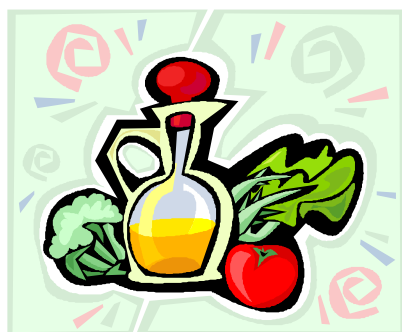
SZKOLNY KUCHCIK

Żywnienie zawsze stanowiło i stanowi istotny element w życiu człowieka- aby żyć, musimy jeść. Lecz wiele Polaków odżywia się niewłaściwie. W naszych posiłkach jest zbyt dużo tłuszczów zwierzęcych, roślinnych i białka, a mało węglowodanów i błonnika. Dlatego też, bardzo wiele rodaków cierpi i umiera na różne choroby, a powodem jest przynajmniej częściowo nieprawidłowy sposób odżywiania. Wielką sztuką w żywieniu jest umiejętność wybierania rzeczy, które są przyjemnością, a jednocześnie nie niosą ze sobą zgubnych efektów.

Witam osoby dla których gotowanie sprawia przyjemność. W tym numerze znajdzie się coś bardzo pysznego co bez wątpliwości Wam posmakuje. Tą potrawą jest przepis na sałatkę:

SAŁATKA:

- 2 pomidory
- 2 świeże ogórki
- ćwiartka kalafiora
- majonez
- przyprawy(pieprz, sól)
- 2 jajka
- cebula



WYKONANIE:

Warzywa umyć i pokroić, a jajka i kalafior ugotować. Ugotowane jajka i kalafior pokroić a następnie wymieszać z resztą składników. Do wymieszanych produktów dodać majonez, i przyprawy, wymieszać. Sałatkę podawać na talerzykach, do dekoracji użyć można szczypiorku i liść zielonej sałaty.

Justyna Smoczyńska

Śmiechowisko

Jasiu chodził do szkoły bardzo brudny, więc jego nauczyciel napisał do rodziców:
- Jasiu śmierdzi, Jasia trzeba myć.

Następnego dnia w dzienniczku ojciec odpisał:
- Jasiu nie jest do wążania. Jasia trzeba uczyć.

Siostra na religii pyta się Ja-

sia:
- Jasiu. Kto zbudował arkę?
- No... eee
- Dobrze siadaj piątka.

- Jasiu czy to prawda, że Twój dziadek stracił język podczas wojny?
- Prawda.
- A jak to się stało?
- Nie wiem, dziadek nigdy

nam o tym nie mówił.

Pani pyta się Jasia w szkole:

- Kiedy odrabiasz lekcje?
- Po obiedzie.
- To dlaczego dziś masz niedrobione?
- Bo jestem na diecie

Blondynka dzwoni do warsztatu samochodowego.

- Coś mi spod auta kapie, takie ciemne, gęste...

Mechanik:

- To olej.

Blondynka:

- OK, no to oleję.

Z gabinetu dentystycznego wypada pacjent.

- Jak było? - pyta żona.

- Dwa wyrwał.

- Przecież tylko jeden cię bolał.

- Nie miał wydać.

Przychodzi Małysz do kiosku i mówi:

- Czy mogę kupić bilet?

- 3 złote proszę.

- A nie wystarczą 3 srebrne i 2 brązowe?

Ojciec widzi syna wychodzącego z domu z wielką latarką w dłoni.

- Dokąd to?

- Na randkę - przyznaje się chłopak.

- Ha! Ja w twoim wieku nie potrzebowałem latarki na randkach.

- No tak. I sam popatrz na kogo trafiłeś...

Nauczyciel napisał w dzienniczku uczniocy:

- Pańska córka Zosia jest niezdolną gadułą.

Nazajutrz dziewczynka przyniosła dzienniczek z adnotacją ojca:

- To pestka gdyby pan słyszał jej matkę!

Siedzą dwaj uczniowie:

- Wiesz, czasem ogarnia mnie wielka ochota, żeby się pouczyć.

- I co wtedy robisz?

- Czekam, aż mi przejdzie

Przed wizytacją w szkole nauczyciel ustala:

- Jak o coś zapytam, niech zgłaszają się wszyscy. Ci co wiedzą - prawą ręką, Ci co nie wiedzą - lewą ręką.

Koniec roku szkolnego. Synek przychodzi ze szkoły.

- Tato, Ty to masz szczęście do pieniędzy.

- Dlaczego?

- Nie musisz kupować książek na przyszły rok - zostają w tej samej klasie.

Idzie zajaczek przez las. Mówi coś do siebie i macha łapką. Spotkał misia. Miś się mu przez chwile przygląda aż w końcu mówi:

- Co robisz?

Zajaczek na to:

- Opowiadam sobie kawały

- A po co machasz łapką?

- Bo niektóre już znam.

- Wiesz, jestem zaproszony na wesele - mówi królik do swojego znajomego królika.

- Jako gość, czy jako pasztet?

Mama mówi do synka:

- Jasiu, dlaczego już się nie bawisz z Kaziem?

- A czy ty mamusiu chciałabyś się bawić z kimś, kto kłamie, bije i przeklina?

- Oczywiście, że nie.

- No widzisz. Kaziu też nie chce!

Kludia Prokuska



S=RZ



JA



NEK



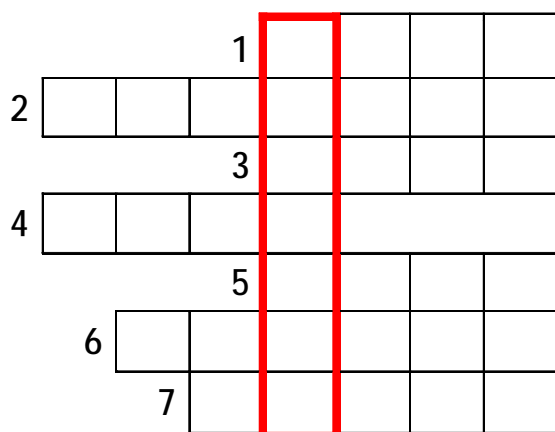
E=A



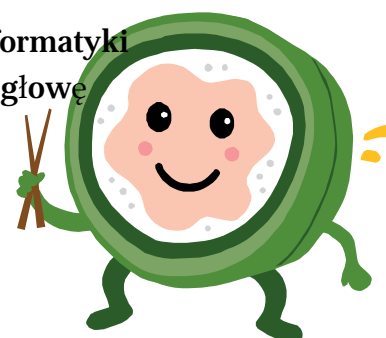
B=P N

Hasło:

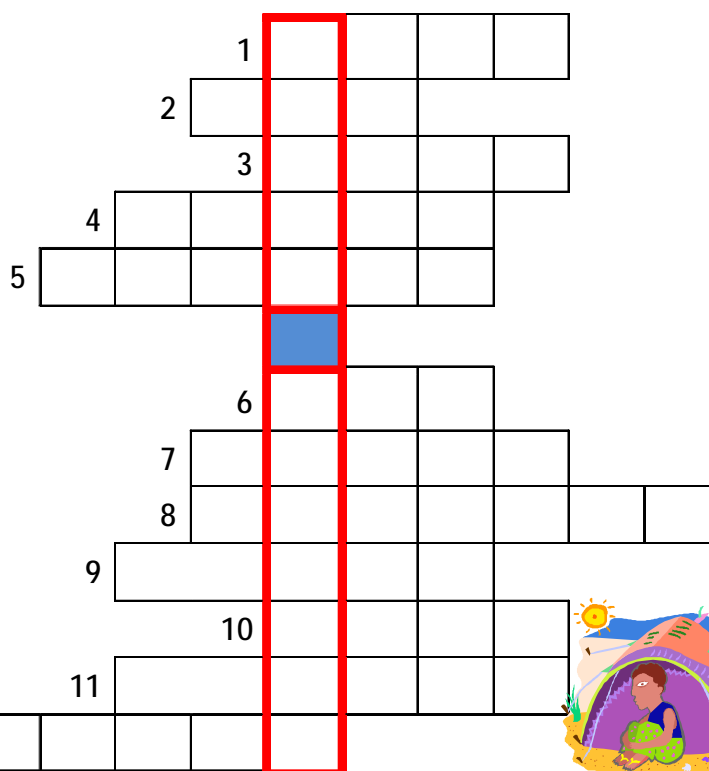
KRZYŻÓWKI



- 1 Chotomska
- 2 Mieszkanie rybek domowych
- 3 Daje mleko
- 4 Imię pani od informatyki
- 5 Zakładasz ją na głowę
- 6 Znoszą je kury
- 7 Stolica Chin



- 1 Przeciwnieństwo do mały
- 2 Kręci się w oku
- 3 Inaczej Kosaciec
- 4 Ścierana gąbką z tablicy
- 5 Największa gwiazda
- 6 Budynek mieszkalny
- 7 Na ubrania
- 8 Inaczej tabletki
- 9 Pokrywa kufra
- 10 Lina na statku
- 11 Ostateczny cios w boksie
- 12 Oprawka na zdjęcia



Opr.: Agata Majewska

Redakcja: Uczniowie Szkoły Podstawowej w Grudnej Górnej.

Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść artykułów.

Skład gazetki: Anna Żurowska, Gazetka w Internecie: www.spgrudna.yoyo.pl

